

Gośćmi sejmowej komisji samorządu terytorialnego na posiedzeniu 7 lutego byli przedstawiciele pierwszego w kraju związku metropolitalnego, powołanego specjalną *ustawą o związku metropolitalnym w województwie śląskim*, uchwaloną w marcu ubiegłego roku. Przewodniczący zarządu związku, Kazimierz Karolczak podziękował posłom za, jak się wyraził, głosowanie ponad podziałami, które umożliwiło powołanie związku metropolitalnego. Do związku metropolitalnego Górnśląsko-Zagłębiowska Metropolia należy czterdzieści jeden miast i gmin. Obszar o powierzchni 2,5 tys. km kwadratowych, charakteryzujący się wysokim stopniem urbanizacji i gęstości zaludnienia, zamieszkuje łącznie 2,3 mln mieszkańców.

Organizacja biura i uchwalenie budżetu

Pierwszy okres od powołania związku wykorzystany został na organizację biura oraz uchwalenie budżetu, ale nie tylko. Budżet związku na rok 2018 wynosi 362 mln zł. Z tego zdecydowana większość, bo 332 mln zł, pochodzi z ustawowego źródła, jakim jest 5 proc. udział w dochodach z podatku PIT płaconego przez mieszkańców metropolii; 31 mln zł to suma składek członkowskich. 10 mln zł przeznaczono na promocję. W biurze pracuje obecnie 50 osób, docelowo zatrudnionych ma być 60.

Jako pierwszy sukces funkcjonowania związku, przewodniczący jego zarządu wskazał wspólną, metropolitalną taryfę biletową. Rozpoczęły się również przygotowania do powołania kolei metropolitalnej oraz organizacji systemu roweru miejskiego. Piszemy o tym szerzej w dziale Transport.

Metropolitalny fundusz solidarnościowy

Ze względu na to, iż, jak powiedział przewodniczący Karolczak, gminy metropolii dzielą się pod względem ekonomicznym na tzw. trzy prędkości, zarząd związku górnośląsko-zagłębiowskiego podjął decyzję o utworzeniu tzw. funduszu solidarnościowego. Ma mieć postać współfinansowania przedsięwzięć o charakterze międzygminnym i integrującym. Obecnie trwa ich nabór.

Doprecyzować przepisy o składce zmiennej, przyjmować powiaty, dać władztwo

Posł Jacek Protas zapytał przedstawicieli związku, czy na obecnym etapie funkcjonowanie utrudniają jakieś przepisy, zarówno samej ustawy metropolitalnej, jak i innych. Odpowiadając na pytanie, przewodniczący zarządu związku wspominał pierwsze reakcje współpracujących instytucji. Ich przedstawiciele nie rozumieli statusu nowej organizacji - czy jest ona związkiem komunalnym, czy grupą jednostek samorządu terytorialnego. Wyjaśniano, że związek „trochę inną jednostką samorządu”.

W opinii przewodniczącego, doprecyzowania wymagają przepisy o składce zmiennej i sposobie jej wyliczania, ponieważ gminy członkowskie nie mają do tego narzędzi. Poza tym w przypadku przekazywania zadań majątkowych składka zaliczana byłaby do wydatków majątkowych, co wpływałoby na wskaźnik zadłużenia członkowskiego samorządu. Uzasadniając swój wniosek różnicą zadań, jakie ma trzynastcie członkowskich miast na prawach powiatu i pozostałe gminy, przewodniczący Karolczak zgłosił postulat, by członkami związku mogłyby być również powiaty. Ustawa tego nie dopuszcza. Kolejnym wnioskiem było wyposażenie związku w władztwo wobec gmin członkowskich w kontekście związania ich zapisami metropolitalnego studium przestrzennego.